



prof. dr hab.
Andrzej Buko

Zdobywał doświadczenia wykopaliskowe na terenach Polski, Francji, Włoch, Norwegii, Jordanii i Hiszpanii. Zainteresowania naukowe skupia wokół ceramologii archeologicznej, początków państwa polskiego i cywilizacji europejskiej. Od 2003 roku realizuje projekty badawcze dotyczące pograniczy etnicznych i kulturowych w kontekście formowania się państw środkowoeuropejskich.
andrzej.buko@pan.pl

WSPÓŁCZESNE MIASTA PAMIĘTAJĄCE CZASY CHROBREGO

Podziwiając zabytki przetrwałe w krajobrazie polskich miast, niekiedy zadajemy sobie pytanie, co spowodowało, że w tym miejscu zaistniało kiedyś miasto? Bywa też, że w niektórych ośrodkach brak jest spektakularnych obiektów historycznych, ale pamiętają one czasy narodzin państwa polskiego.

Andrzej Buko

Ośrodek Archeologii Historycznej
Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie

Które spośród współczesnych polskich miast pamiętają czasy Chrobrego? Wbrew pozorom jest ich całkiem dużo. Wyjaśnijmy wszakże, że określenie „miasto” w odniesieniu do realiów sprzed 1000 lat jest tylko częściowo adekwatne.

W istocie były to ośrodki grodowo-miejskie spełniające różnorakie funkcje: polityczne, administracyjne, militarne, handlowe i religijne. Składały się z grodu i podgrodzi, umocnionych wałami obronnymi, oraz przylegających do nich osad otwartych i położonych peryferyjnie cmentarzy. Wyniki badań archeologicznych wskazują, że niektóre ośrodki funkcjonujące za panowania Chrobrego odegrały kluczową rolę w procesie umacniania jego państwa, a wysoka ranga niektórych przetrwała do naszych czasów. Jednak nie wszystkie grody stawały się miastami. Na przykład wielkopolskie Giecz czy Ostrów Lednicki, które pod rządami Chrobrego należały do grodów naczelnych, są dzisiaj zaledwie wiejskim elementem historycznego krajobrazu. W okresie nowożytnym na znaczeniu straciła też chociażby Kruszwica. Niekiedy centrum danego ośrodka z czasów Chrobrego (np. Kalisz-Zawodzie) przestawało w kolejnych wiekach pełnić swoje funkcje, gdyż średniowieczne miasto lokowano w innym miejscu. W ten sposób dawne grody stawały się stopniowo pomnikami historii, a obecnie ich rekonstrukcja czyni z nich atrakcje turystyczne (ryc. 1). W roku jubileuszu koronacji Chrobrego warto przypomnieć bardziej i mniej znane „miasta 1000-lecia”.

Ryc. 1
Fragment rekonstrukcji
grodu piastowskiego
w Kaliszu-Zawodziu



A. BUKO

Miasta 1000-lecia: gdzie jest ich najwięcej i jak powstawały?

Miast o 1000-letniej metryce zidentyfikowano dotąd na ziemiach polskich 47. Najwięcej z nich, bo aż jedna trzecia, znajduje się w Wielkopolsce, zatem w miejscu narodzin dynastii Piastów. W pozostałych regionach ich liczba jest podobna i wynosi najczęściej od 7 do 10, jednak nie są one rozmieszczone równomiernie



(ryc. 2). Nad Bałtykiem najstarsze miasta występują w dwóch strefach: zachodnio- i wschodniopomorskiej, w tej drugiej jest ich wszakże niewiele. Z podobną sytuacją stykamy się w Małopolsce, gdzie uwagę zwraca nikła urbanizacja ziemi krakowskiej. Na mapie ówczesnej Polski są też widoczne duże przestrzenie pozbawione jakichkolwiek ośrodków miejskich. Chodzi o szeroki pas ziem Pomorza, południowego Mazowsza, Podlasia oraz tereny podgórskie na południu kraju.

Przyczyny narodzin najstarszych polskich miast były różne. Na terenach przyłączanych do władztwa pierwszych Piastów ośrodki grodowo-miejskie albo budowano od podstaw (np. Sandomierz), albo też rozwijano te już wcześniej istniejące (np. Kraków). Niekiedy, jak w przypadku Góry Lecha w Gnieźnie, ośrodek wczesnopiastowski lokalizowano w dawnym miejscu pogańskiego kultu.

Niektóre z tych miast utrzymały swoje znaczenie do dzisiaj, ale część je utraciła. W strefie nadbałtyckiej wysoką rangę zachowały Szczecin i Gdańsk, w Wielkopolsce i na Kujawach – Poznań (ryc. 3) i Bydgoszcz,

w Małopolsce – Kraków i Lublin, a na Śląsku – Wrocław i Opole. Warto zaznaczyć, że ani jedna metropolia (we współczesnym rozumieniu tego słowa) nie powstała w średniowieczu na Mazowszu. Przykładem miasta, które „awansowało” kosztem innego, jest Lublin, pozostający początkowo w cieniu Sandomierza. Ten ostatni, zaliczany przez piszącego w XII wieku Galla Anonima do głównych ośrodków państwa – obok Wolina, Płocka, Kalisza, Kołobrzegu, Kruszwicy, Gniezna, Zawichostu, Wiślicy czy Niemczy – stracił jednak z czasem na znaczeniu. Można też wyróżnić grupę miast, o których wkładzie w 1000-letnie dzieje polskiej państwowości mało kto dziś pamięta. Należą do nich m.in. Bnin (obecnie w granicach administracyjnych Kórnik), Nakło, Śrem czy Pyrzyce.

Część ówczesnych miast zawdzięczała swoją pozycję strategicznemu położeniu w pobliżu granicy państwa. Gdy dochodziło do jej przesunięcia, traciły one na znaczeniu politycznym i ekonomicznym. W Wielkopolsce taki los spotkał m.in. Pszczew, Ujście, Nakło, Chelmo i Międzyrzecz. Wymieńmy także Kalisz – według niektórych najstarsze miasto w Polsce. Jeśli

Ryc. 2
Polskie miasta o 1000-letniej tradycji. Czarnymi kółkami oznaczono ośrodki grodowo-miejskie, których geneza znajduje dostateczne wsparcie w źródłach archeologicznych, białymi – wymagające dalszych prac weryfikacyjnych (według A. Buko)



Ryc. 3
Poznań w czasach
Chrobrego: próba
rekonstrukcji
(według H. Kóćki-Krenz)

bowiem uznać za wiarygodne interpretacje przekazu Ptolemeusza, rzymskiego geografę z II wieku n.e., który wspomina o Kalisii na szlaku bursztynowym, to jego początki sięgałyby zarania naszej ery!

Nad Bałtykiem: dwie odmienne strefy wczesnej urbanizacji

W przypadku ośrodków nadbałtyckich powodem ich powstania i prosperity była rozległa strefa wymiany wokół Bałtyku. Wolin – „miasto o 12 bramach”, jak określał go X-wieczny żydowski podróżnik Ibrahim ibn Jakub – w VIII wieku był jeszcze osadą o rybackim charakterze. Ale w kolejnym stuleciu rozwinął się już w znaczące emporium handlowe, położone na szlakach prowadzących w kierunku wschodnim do Prus i Nowogrodu, a w zachodnim – do Haithabu i Starigardu. Wiek X to czas prosperity miasta, które zyskało wówczas nowe dzielnice i przebudowany port z dużym zapleczem magazynowym. Wolin utrzymał swoje znaczenie aż do drugiej połowy XI wieku, kiedy wzrosła wydatnie rola sąsiednich Kamienia i Szczecina. Ten pierwszy rozwijał się początkowo w cieniu Wolina, wprawdzie jako port i osada rybacka, a potem gród funkcjonujący w systemie strategicznym ważniejszego sąsiada. W XII wieku Kamień stał się już jednak siedzibą księstwa pomorskiego (1124) i tamtejszego biskupstwa (1176).

W przypadku Szczecina początki osadnictwa na terenie obecnego miasta sięgają VII – połowy VIII wieku. W IX wieku było tu już osiedle obronne otoczone drewniano-ziemnymi umocnieniami, które pod ko-

niec stulecia gruntownie przebudowano. W czasach Mieszka I i Chrobrego ośrodek ten pełnił funkcję dobrze zorganizowanej i ważnej bazy wypadowej Piastów w kierunku Słowiańszczyzny Połabskiej. Z kolei eksploatacji źródeł solnych zawdzięcza swoją genezę Kołobrzeg, aczkolwiek najstarszy zespół grodowy nad Parsętą powstał w dzisiejszym Kołobrzegu-Budzistowie, zatem około czterech kilometrów od centrum obecnego miasta. Jego wysoką rangę wśród ówczesnych polskich miast podkreśliło ufundowanie tam w 1000 roku biskupstwa – jednego z czterech utworzonych na zjeździe gnieźnieńskim. Jeśli chodzi o ośrodki pomorskie położone w głębi regionu, takie jak Białogard, Pyrzyce czy Starogard, zaczęły się one wyłaniać już w IX wieku jako grodowe centra plemienne. Z czasem były zajmowane i przebudowywane przez pierwszych Piastów.

Zdecydowanie skromniejszą skalę miała urbanizacja Pomorza Wschodniego. Badania wykazały, że przed powstaniem gdańskiego grodu funkcjonowały w tym miejscu osady otwarte. Największa z nich, o rybackim charakterze, powstała zapewne już w IX wieku na terenie dzisiejszego gdańskiego Świętego Wojciecha. Z kolei daty dendrochronologiczne uzyskane dla budynku odkrytego pod obecnym ratuszem wskazują, że drewno użyte do jego budowy pochodziło z drzewa ściętego w 932 roku. Powstaniu w tym miejscu centralnego ośrodka piastowskiego (skąd św. Wojciech wyruszył w 997 roku na swoją ostatnią misję do pogańskich Prusów) towarzyszył upadek dawnych grodów plemiennych zlokalizowanych m.in. na terenach dzisiejszego Sopotu i Gdyni-Oksywi.

Zagadkowy jest przypadek Pucka. Przeważa opinia, że ośrodek ten zaistniał dopiero w XIII wieku. Tymczasem zarówno z obszaru Zatoki Puckiej, jak i z terenu pod zamkiem krzyżackim pochodzą znaleziska pozostałości nadbrzeży portowych i wraków łodzi oraz inne materiały archeologiczne, które można datować już na IX wiek. Najstarszy Puck czeka zatem nadal na odkrycie.

Mazowsze: znaczący region, ale bez metropolii

Wiele niewiadomych dotyczy najstarszych ośrodków Mazowsza. Początki Płocka, czołowego ośrodka regionu, są na tle innych miast zastanawiająco późne, bo sięgają zaledwie schyłku X, a nawet początków XI wieku, czyli czasów Chrobrego. Tymczasem w położonym niedaleko Płońsku, który jednak nigdy nie stał się metropolią, odkryto fortyfikacje grodowe datowane już na lata 70. X wieku, a zatem rządy Mieszka I. Jeszcze starszy jest gród w Nasielsku, który rozwijał się nieprzerwanie od połowy IX wieku. Mocną podbudowę w źródłach pisanych mają dzieje Włocławka, jest on bowiem wymieniony w kronice Galla Anonima jako jeden z głównych ośrodków państwa piastowskiego. W przypadku Ciechanowa tamtejszy gród kasztelański pojawia się w zapiskach późno, bo dopiero w latach 1113–1124. Ale jest wysoce prawdopodobne, że zespół osadniczy w dolinie rzeki Łydyni uformował się już pod koniec X wieku ze względu na przebiegające tamtędy drogi handlowe wiodące do Prusów oraz w kierunku Rusi Kijowskiej. Podobnie można datować początki Sierpca – zlokalizowany tam gród kasztelański został po raz pierwszy odnotowany w 1065 roku w tzw. falsyfikacie mogileńskim, ale na obszarze obecnego miasta występują liczne ślady wcześniejszego osadnictwa. Pod tą samą datą we wspomnianym dokumencie został jeszcze wymieniony Wyszogród. Miast o 1000-letniej tradycji jest więc w regionie wiele, jednak żadne z nich nie uzyskało statusu metropolii.

Intensywna urbanizacja wschodniej Małopolski i jedno supermiasto w części zachodniej

Inaczej wyglądała wczesna urbanizacja Małopolski. W części wschodniej regionu ośrodków wczesnomiejskich jest co najmniej pięć (Sandomierz, Opatów, Zawichost, Lublin i Przemyśl), przy czym proces ich powstawania stanowił odbicie tego z Wielkopolski. Zostały one założone w czasach pierwszych Piastów, podczas gdy dawne grody plemienne szybko zanikły, czemu towarzyszył często brak kontynuacji zwartej osadnictwa na tym terenie. W Przemyślu, położonym na wschodniej rubież państwa, powstał monumental-

ny zespół pałacowy wybudowany z inicjatywy Chrobrego. Intensywna urbanizacja wschodniej części Małopolski miała zapewne na celu zabezpieczenie tych terenów przed ekspansją terytorialną Rusi.

Sytuacja w zachodniej części regionu była diametralnie inna. Przed 1000 lat funkcjonowały tu co najwyżej dwa ośrodki miejskie: Kraków i Wiślica. Ten pierwszy należy do niewielkiej grupy miast polskich, które powstały już w IX wieku (jest zarazem jedynym takim ośrodkiem w Małopolsce). W czasach narodzin państwa pierwszych Piastów Kraków był już metropolią na skalę europejską, z którą nie mogło się równać żadne inne miasto należące do władztwa Chrobrego. Co ciekawe, po przejęciu Krakowa Piastowie utrzymali wysoką rangę Wawelu – dawnego czołowego ośrodka plemiennego Wiślan. Inny jest przypadek Wiślicy, gdzie odkryto pozostałości dwóch grodów. Jeden z nich (nad Nidą) reprezentuje dawne tradycje plemienne, a drugi (w centrum obecnego miasta) został wybudowany przez pierwszych Piastów. W Wiślicy zachowały się też spektakularne świadectwa archeologiczne wczesnych dziejów naszego państwa (rotundy, palatia czy relikty pierwszych świątyń). Tysiąc lat później Kraków pozostaje nadal europejską metropolią, podczas gdy Wiślica stanowi głównie pomnik 1000-letnich dziejów Polski.

Liczne świadectwa wczesnej urbanizacji Śląska

Śląsk zajmuje drugie po Wielkopolsce miejsce pod względem liczby i znaczenia ośrodków wczesnomiejskich. Wiele z nich było grodami pogranicznymi, co determinowało ich rozwój. Funkcjonowały one w pobliżu przepraw rzecznych i znaczących szlaków handlowych łączących Śląsk z Wielkopolską (Milicz), Małopolską (Racibórz), Czechami (Strzegom, Legnica) i cesarstwem niemieckim (Bolesławiec, Krosno Odrzańskie). W sercu regionu pierwsi Piastowie wybudowali z kolei dwa ośrodki centralne: Wrocław i Opole. Swoją wysoką rangę miasta te zachowały do dziś.

Czego nadal nie wiemy?

Poszukiwanie najstarszej fazy polskich miast jest zadaniem niesłychanie trudnym. Często na przeszkodzie stoi współczesna zabudowa miejska. Ponadto w wielu z nich istnieją zabytkowe centra historyczne z późniejszych okresów, które podlegają ochronie, co uniemożliwia podjęcie prac archeologicznych. Przedstawiony tu obraz najstarszych polskich miast jest zatem wynikiem interpretacji nie zawsze jednoznacznych przesłanek oraz dostępnych danych źródłowych. Wraz z rozwojem badań i w miarę przyrostu nowych odkryć mapa wczesnopiastowskiej urbanizacji będzie wciąż aktualizowana. ■